

NATALIA SMOLIŃSKA
Wydział Prawa Kanonicznego
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

MOMENT ANIMACJI PŁODU JAKO ELEMENT DYSKUSJI O DOPUSZCZALNOŚCI ABORCJI W KOŚCIELE KATOLICKIM

Treść: Wstęp – 1. Historia problemu. – 1.1. Zagadnienie animacji płodu w rozważaniach myślicieli starożytnych. – 1.2. Problematyka uduchowienia w dziełach średniowiecznych filozofów. – 1.3. Kwestia uczłowieczenia w doktrynie Kościoła katolickiego między XVI a XIX wiekiem. – 2. Obecne stanowisko Kościoła w odniesieniu do momentu animacji płodu. – 2.1. Dokumenty soborowe o animacji płodu. – 2.2. Kwestia uduchowienia w dokumentach posoborowych. – 2.3. *Nasciturus* w nauczaniu Jana Pawła II. – Zakończenie.

Wstęp

Aborcja jest zagadnieniem kontrowersyjnym nie tylko na gruncie Kościoła katolickiego, ale także w aspekcie politycznym, moralnym czy społecznym. Mianem tym określamy każde działanie mające na celu zabicie płodu¹. Papież Jan Paweł II zdefiniował aborcję w encyklice *Evangelium Vitae*, pisząc, że jest ona „świadomym i dobrowolnym zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium jej życia, obejmującym okres między poczęciem a narodzeniem”². Ojciec Święty w tym samym dokumencie zaznacza, że nic, nawet

¹ Por. M. SITARZ, *Aborcja w: Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004, s. 6.

² JAN PAWEŁ II, Encyklika *Evangelium vitae*, n. 58, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998, s. 91.

najpoważniejsze racje, nie usprawiedliwiają zabicia istoty ludzkiej, także tej jeszcze nienarodzonej³.

Podstawowym problemem w dyskusji nad dopuszczalnością aborcji jest chwila animacji płodu, czyli uczłowiczenia czy też uduchowie-
nia, ponieważ dopiero ciało, w które wstąpiła dusza możemy nazywać
człowiekiem. To wtedy ciało zaczyna żyć, ponieważ dopiero wtedy
otrzymuje możliwości afektywne, wolitywne i intelektualne⁴. Na
wstępie należy podkreślić, że niezależnie od stanowiska Magisterium
Kościoła w sprawie aborcji nigdy nie negowano faktu, że od chwili
poczęcia mamy do czynienia z „jakąś istotą”, kwestią sporną jest
natomiast określenie czym lub kim ta istota jest, a przede wszyst-
kim czy jest człowiekiem będąc tylko zlepkiem komórek i w żadnym
wypadku w początkowym stadium rozwoju nie przypominając wy-
glądem człowieka.

Studiując historię prawa kościelnego zauważyć należy, że w tej
materii, stanowiska hierarchów Kościoła na przestrzeni wieków są
skrajnie różne. Niezależnie od oficjalnego stanowiska Kościoła ka-
tolickiego w danym czasie, doktryna nie zawsze była zgodna z tym
stanowiskiem, a teolodzy i filozofowie zajmujący się tą problematyką
także nie byli jednomyślni. Nowe, świeże podejście do tej problema-
tyki, a tym samym podwaliny pod aktualne stanowisko Kościoła
w tej kwestii przyniósł rozwój nauk medycznych oraz technik, dzięki
którym można poznać rozwój płodu.

1. Historia problemu

Problematyka uczłowiczenia w dyskusji na temat aborcji była tema-
tem żywym już w starożytności. W pierwszych wiekach chrześcijań-
stwa kwestią sporną między teologami był problem wczesnej aborcji.
Nie było bowiem między nimi zgody co do tego czy wczesną aborcję
należy traktować tak jak zabójstwo czy też powinna być ona trakto-
wana wyłącznie jako grzech. Od początku chrześcijaństwa w Koń-
ściele katolickim panował pogląd zgodnie, z którym dusza wstępowała

³ Por. tamże.

⁴ Por. W. KAWECKI, *Dlaczego Kościół broni życia?*, Kraków 1996, s. 93.

w ciało dopiero w którymś momencie życia płodu, gdy ciało było już na tyle ukształtowane, że przypominało budowę ludzkie kształty⁵. Przed tym momentem płód nie miał duszy, a zatem nie był człowiekiem, co prowadziło do wniosku, że zabicie takiej istoty nie jest zabójstwem.

1.1. Zagadnienie animacji płodu w rozważaniach myślicieli starożytnych

Tertulian, Ojciec Kościoła, którego działalność miała miejsce na przełomie II i III wieku, rozpowszechniał twierdzenie, zgodnie z którym status moralny *nasciturusa* jest taki sam jak status człowieka narodzonego, albowiem jeżeli coś ma być człowiekiem, to jest nim od samego początku. Gdybyśmy przyjęli inną wersję, należałoby podać moment, w którym dochodzi do przemiany nieokreślonej gatunkowo istoty w człowieka⁶. Odmienny pogląd głosił św. Augustyn, który w *Podręczniku dla Wawrzyńca, czyli o wierze, nadziei i miłości*, pisał, że „nieukształtowane płody znikają jak ziarna, które nie dają owoców”⁷, co pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż św. Augustyn był zwolennikiem teorii, zgodnie z którą dopiero na pewnym etapie życia płodowego następuje uczłowiczenie i od tego momentu spędzenie płodu jest klasyfikowane jako zabójstwo, natomiast wcześniej nie możemy mówić o zabójstwie, ponieważ nie ma człowieka⁸. Taki pogląd był utrzymywany przez większość ówczesnych teologów⁹.

Starożytni teolodzy byli natomiast zgodni co do kwestii uznania aborcji za grzech. Jednak, co istotne, pokutę nakładano wyłącznie wtedy, gdy zabicie płodu wiązało się z ukryciem cudzołóstwa, a wymiar pokuty zależny był od fazy rozwoju płodu w momencie dokonywania aborcji¹⁰. Można zatem wysnuć przypuszczenie, że aborcja była traktowana jako grzech przeciwko czystości, a nie przeciwko życiu.

⁵ Por. J. HURST, *Historia aborcji w kościele katolickim*, Warszawa 1991, s. 14.

⁶ Por. TERTULIAN, *Apologetyk*, IX, 8, przeł. J. Sajdak, Poznań 1947, s. 42.

⁷ J. HURST, dz. cyt., s. 9.

⁸ Por. AUGUSTYN, *Przeciw Julianowi*, 6,14, 43, przeł. W. Eborowicz, Warszawa 1977, s. 191.

⁹ Por. O. NAWROT, *Nienarodzony na ławie oskarżonych*, Toruń 2007, s. 53.

¹⁰ Por. J. HURST, dz. cyt., s. 8.

1.2. Problematyka uduchowienia w dziełach średniowiecznych filozofów

Podobny pogląd istniał jeszcze w średniowieczu, co dokumentuje treść pierwszego zbioru prawa kanonicznego, który uzyskał rangę powszechnie obowiązującego, datowanego na 1140 r., autorstwa Gracjana. Autor kodeksu stwierdzał w nim, że o aborcji możemy mówić dopiero od chwili, gdy płód zostanie już uformowany¹¹. Taki pogląd głoszony był przez większość ówczesnych teologów. Co więcej, odwołując się do poglądów Arystotelesa, sprecyzowany został moment uczłowiczenia, który dla płodu płci męskiej datowany był na czterdziesty dzień po zapłodnieniu, natomiast dla płodu płci żeńskiej na osiemdziesiąty dzień po zapłodnieniu¹².

Średniowiecze nie przynosi nowych przemyśleń w tej materii. Co więcej, warto podkreślić, że w tym czasie elita intelektualna była jednomyślna, jak nigdy wcześniej, zgodnie twierdząc, że uduchowienie nie następuje jednocześnie z zapłodnieniem¹³. Przytaczanie niemal identycznych poglądów myślicieli tej epoki wydaje się bezsensowne, jednak nie sposób nie wspomnieć o poglądach jednego z największych teologów żyjących w czasach średniowiecza, a mianowicie o Tomasz z Akwinu. Mimo że jego poglądy nie różniły się od poglądów innych teologów i filozofów średniowiecza, warto nadmienić, że Akwinata nie negował posiadania duszy przez zapłodnioną komórkę od momentu połączenia gamet, jednak przyjmując filozofię Arystotelesa, nauczał, że zapłodniona komórka na początku ma duszę wegetatywną, taką jak roślina, następnie ta forma rozpada się i nabywa duszę zmysłową, zwierzęcą, która w końcu także poprzez rozpad zostaje usunięta i wprowadzona zostaje dusza rozumna, czyli ludzka¹⁴.

¹¹ Por. GRATIANUS, *Decretum* 2,32,2,7, wersja elektroniczna tekstu oraz kopia wydania z 1879 roku dostępna jest na stronie internetowej: [http://mdz.bib-bvb.de/digbib/gratian/text/ \(01.04.13\)](http://mdz.bib-bvb.de/digbib/gratian/text/ (01.04.13)).

¹² Por. ARYSTOTELES, *Politica*, VII, 16, 1335 b, w: *Aristoteles opera ex recensione* J. Bekkeri edidit Accademia Borussica ed altera quam curavit O. Gigon, vol. II Berolini, 1960, 1385.

¹³ Por. O. NAWROT, dz. cyt., s. 86.

¹⁴ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Streszczenie teologii*, cz. I, pkt 92, w: *Dzieła Wybrane*, tłum. J. Salij, Poznań 1984, s. 41.

W związku z tym bez wątpienia spędzenie płodu „animowanego” uważane było za zabójstwo i tak właśnie nauczał Tomasz z Akwinu¹⁵, jednak podkreślenia wymaga także fakt, że Akwinata wyrażał przekonanie, że uśmiercanie płodu w każdym stadium ciąży, także płodu w postaci „nieanimowanej” zasługuje na bezwzględne potępienie. Co więcej, filozof odrzucał możliwość zabicia płodu, z uwagi na tzw. dobro dziecka¹⁶.

1.3. Kwestia uczłowieczenia w doktrynie Kościoła katolickiego między XVI a XIX wiekiem

Wraz z końcem średniowiecza zmienia się podejście Magisterium Kościoła do tematu aborcji. Papież Sykstus V w wydanej w 1588 roku bulli *Effraenatam*, nazwał aborcję zabójstwem i to niezależnie od stadium ciąży, co każe uznać, że przyjął on myśl, którą ponad dwieście wieków wcześniej głosił Tertulian, zgodnie z którą już od chwili poczęcia należy mówić o istocie ludzkiej¹⁷. Co więcej, w tej samej bulli papież nie dopuścił możliwości aborcji nawet w przypadku zagrożenia zdrowia czy życia matki, natomiast prawo rozgrzeszenia z grzechu aborcji zastrzegł Stolicy Apostolskiej¹⁸.

Teoria ta nie spotkała się jednak ze zgodnym przyjęciem przez teologów. Już dwa lata później, nowo wybrany papież Grzegorz XIV w konstytucji *Sedes Apostolica*, powrócił do wcześniej obowiązującej teorii zakładającej późniejsze uczłowieczenie, które miało nastąpić już w trakcie życia płodowego. Zakazano także, w przypadku dokonania aborcji przed momentem uczłowieczenia, stosowania surowszych

¹⁵ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Suma Teologiczna*, Iae, zagadn. 64, art. 8, na 2, wersja elektroniczna: <http://www.ccel.org/a/aquinas/summa/SS/SS004.html#SSQ4A8THEP1> (01.04.13).

¹⁶ Por. J. T. NOONAN, *An Almost Absolute Value in History*, w: Noonan J.T. Jr. (red.), *The Morality of Abortion: Legal and Historical Perspectives (An Almost Absolute Value in History)*, Cambridge 1970, s. 24.

¹⁷ Por. TERTULIAN, *Apologetyk...*, s. 42.

¹⁸ Por. B. HARING, *W służbie człowieka. Teologia moralna a etyczne problemy medycyny*, Warszawa 1975, s. 96.

kar niż przewiduje ustawodawstwo świeckie oraz prawo kościelne, które uznawało taką aborcję jedynie za grzech, a nie za przestępstwo¹⁹.

Wraz z renesansem i rozwojem nauk przyrodniczych nadeszło nowe, odmienne nauczanie o momencie uduchowienia, które zaczęto utożsamiać z momentem poczęcia²⁰. Na początku XVII wieku pojawiły się fundamentalne opinie łączące animację z poczęciem. Jednym z głosicieli takiego stanowiska był Paolo Zacchias, lekarz rzymski, który w 1621 roku wydał dzieło zatytułowane *Problemy medyczo-prawne*, w którym przekonywał, że dusza rozumna od samego poczęcia jest obecna, a jedynie niektóre jej funkcje początkowo są uśpione, ponieważ jak twierdził, dusza tak samo jak ciało, rozwija się, kształtuje, ale nie następuje jej gradacja w trakcie życia płodowego²¹. Pogląd Zacchiasa spotkał się z akceptacją papieżstwa, co zaowocowało mianowaniem go, przez papieża Innocentego III, Generalnym lekarzem całego rzymskiego państwa kościelnego²². Badania innego XVII – wiecznego badacza, Williama Harveya, lekarza władców angielskich, również znacząco wspomogły teorię o uduchowieniu człowieka z chwilą poczęcia. Zdanie, od którego wywodziły się wszystkie poglądy anatoma brzmiało *ex ovo omnia* (wszystko powstaje z jaja)²³. Anglik twierdził, że człowiek wykształca się z jaja, podobnie jak kurczak, a płód w nim zawarty pozostaje w łonie dopóki nie osiągnie właściwej doskonałości²⁴. To pozwala sądzić, że od początku istota rozwijająca się w łonie kobiety ma dusze rozumną, która, podobnie jak ciało zarodka, rozwija się, dochodząc do doskonałości.

Duży wpływ na poglądy wiernych Kościoła katolickiego w kwestii uczłowieczenia miało ogłoszenie przez Piusa IX 8 grudnia 1854 roku dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi Panny. Należy jednak

¹⁹ Por. L. KOSTRO, *Eros, seks i aborcja w ocenie katolicyzmu krytycznego*, Gdańsk 1999, s. 51-52.

²⁰ Por. O. NAWROT, dz. cyt., s. 92.

²¹ Por. tamże, s. 94.

²² Por. tamże.

²³ Por. H. BARTEL, *Embriologia dla studentów medycyny*, Warszawa 1995, s. 15.

²⁴ Por. N. FORD, *Kiedy powstałem? Problem początku jednostki ludzkiej w historii, filozofii i w nauce*, Warszawa 1995, s. 72.

podkreślić, że w połowie XIX wieku jedynie oficjalnie został ogłoszony dogmat, natomiast kult i wiara w Niepokalane Poczęcie Maryi Panny związany jest z wielowiekową tradycją. Wiara w niepokalane poczęcie Maryi Dziewicy zakłada, że od momentu, w którym Maryja zaczęła istnieć jako byt osobowy, była ona wolna od grzechu pierworodnego. Co prawda dogmat nie wskazuje od kiedy zaczęła Ona istnieć jako osoba, jednak pozwala sądzić, że była obdarzona duszą od początku, a z tego twierdzenia, na zasadzie analogii, można wnioskować, że skoro Maryja była uduchowiona od chwili poczęcia, to każdy człowiek otrzymuje duszę wraz z chwilą zapłodnienia²⁵.

W XIX wieku obserwujemy znaczące zmiany w podejściu Kościoła katolickiego do zagadnienia uduchowienia płodu, a w związku z tym także do aborcji. W połowie XIX wieku teolog Jean Gury SJ wygłosił swój sprzeciw wobec aborcji, argumentując go tym, iż „płód – choćby nawet nie był obdarzony duszą – ma za zadanie sformowanie ludzkiej istoty. Usunięcie go stanowi zatem antycypowanie zabójstwa”²⁶.

Przełomowe znaczenie w tej kwestii miała konstytucja apostołska papieża Piusa IX z 1869 roku *Apostolicae Sedis*. W dokumencie tym papież nakazał karać osoby dopuszczające się aborcji karą ekskomuniki, niezależnie od stadium ciąży. Jednak oficjalnie dopiero Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku uznał uczłowieczenie od momentu zapłodnienia²⁷, przewidując za aborcję, niezależnie od stadium ciąży, karę ekskomuniki, zarówno w stosunku do matki, jak i wszystkich osób, które uczestniczyły aktywnie w zabiegu²⁸.

2. Obecne stanowisko Kościoła w odniesieniu do momentu animacji płodu

Zgodnie z nauką Kościoła katolickiego życie ludzkie jest dobrem najwyższym, dlatego też należy się mu absolutna ochrona od

²⁵ Por. tamże, s. 88.

²⁶ J. HURST, dz. cyt., s. 21.

²⁷ Por. J.T. NOONAN, dz. cyt., s. 20.

²⁸ Por. F. BĄCZKOWSKI, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. III, Opole 1958, s. 532.

momentu poczęcia, a przerwanie ciąży, niezależnie od stadium ciąży oraz okoliczności, jest złem moralnym²⁹.

Bezzasadna wydaje się teoria opóźnionej animacji, bowiem dusza jest podstawową częścią jednostki od samego początku. Badania naukowe dowodzą, że już w chwili poczęcia tworzy się nowe życie, nowa istota ludzka, która ma takie same możliwości, jak każda inna jednostka ludzka, nie wyłączając z tego katalogu możliwości uduchowienia³⁰.

Aktualna doktryna w odniesieniu do chwili uduchowienia płodu jest podzielona – jedni teolodzy opowiadają się za teorią opóźnionej animacji, inni są zwolennikami teorii zakładającej uduchowienie w momencie zapłodnienia. Obok dwóch wskazanych powyżej teorii występuje trzecie stanowisko, którego zwolennicy uważają moment uduchowienia za sprawę drugorzędną, gdyż niemożliwe jest ustalenie momentu animacji płodu. Jednak niezależnie od tego, nic nie usprawiedliwia aborcji.

Papież Pius XI w ogłoszonej w 1930 roku encyklice *Casti connubi* wyraźnie zrównał status *nasciturusa* ze statusem narodzonego, zdecydowanie sprzeciwiając się aborcji, niezależnie od okoliczności, jakie miałyby ją usprawiedliwiać. Według papieża żadne względy społeczne, eugeniczne, a nawet zalecenia lekarskie, nie mogą usprawiedliwiać zabicia nienarodzonego dziecka³¹.

2.1. Dokumenty soborowe o animacji płodu

Także dokumenty Soboru Watykańskiego II ugruntowały pogląd o ochronie życia od chwili poczęcia. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* podkreśla, że człowiek został stworzony „na obraz Boży”³² i stanowi jedność

²⁹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, nr 2270-2271.

³⁰ Por. W. KAWECKI, dz. cyt., 96.

³¹ Por. Encyklika *Casti connubii* (o małżeństwie chrześcijańskim) Jego Świątobliwości Pana Naszego Piusa XI, Komorów 2000, s. 84-86.

³² Sobór Watykański II, Konstytucja *Gaudium et spes*, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, 12, w: Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 2002, s.

duszy i ciała³³, w związku z czym należy się mu godność od samego początku jego istnienia, a co za tym idzie ochrona jego życia już na etapie prenatalnym³⁴, ponieważ „Bóg, Pan życia, powierzył ludziom wzniosłą posługę strzeżenia życia, którą człowiek powinien wypełniać w sposób godny siebie. Należy więc z największą troską ochraniać życie od samego jego poczęcia; spędzanie płodu i dzieciobójstwo są okropnymi przestępstwami”³⁵.

Ogłoszona 25 lipca 1968 roku przez papieża Pawła VI encyklika *Humanae vitae*, była niewątpliwie istotnym krokiem w procesie tworzenia się stanowiska Kościoła katolickiego na temat natury *nasciturusa*. Paweł VI w tekście encykliki zwraca uwagę na fakt, że życie ludzkie od poczęcia, aż do śmierci stanowi pewien proces i mimo że papież nie odpowiada na pytanie czy zarodek jest już człowiekiem i czy posiada duszę, to niewątpliwie według autora encykliki status ontyczny nienarodzonego nie ma znaczenia, bowiem należy uznać go za człowieka i w żadnym wypadku, również w przypadku zagrożenia życia matki lub dziecka oraz na żadnym etapie jego życia nie można tego życia mu odebrać, gdyż jest ono zawsze jednakowo święte³⁶.

2.2. Kwestia uduchowienia w dokumentach posoborowych

Podobne stanowisko zajęła Kongregacja Nauki Wiary w *Deklaracji o przerywaniu ciąży*, ogłoszonej 18 listopada 1974 roku, gdzie dodatkowo stwierdzono, że kompetencje do wypowiedzania się w kwestii animacji płodu mają wyłącznie filozofowie, ponieważ w drodze naukowych badań nie da się ustalić istnienia duszy³⁷. Mimo niemożności ustalenia chwili uduchowienia płodu, Kongregacja uznała ten fakt za drugorzędny i opowiedziała się przeciwko aborcji, ponieważ „nikomu pod żadnym pozorem nie wolno powoływać się na wolność opinii,

³³ Por. tamże, 14.

³⁴ Por. tamże, 27.

³⁵ Tamże, 51.

³⁶ PAWEŁ VI, Encyklika *Humanae vitae*, AAS 60 (1968) 481-503, 14.

³⁷ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o przerywaniu ciąży*, 18.11.1974, n. 13, w: W trosce o życie, s. 309.

gdy zostają naruszone prawa drugich, zwłaszcza prawo do życia³⁸. Co więcej, podkreślono, że ochrona życia nienarodzonego nie jest głoszona jedynie przez chrześcijaństwo, ale jest ważnym zagadnieniem podejmowanym przez naukowców i filozofów, a także każdego człowieka, którego rozważania skierowane są na tematykę osoby ludzkiej i jej powstania oraz rozwoju³⁹. Autorzy deklaracji, mimo że wprost nie stwierdzają czy zygotą, zarodek, płód to już człowiek, a tym bardziej nie rozstrzygają o chwili animacji płodu, a nawet unikają podjęcia tej dyskusji, to odwołują się do osiągnięć medycznych i stwierdzają, że „istota żyjąca ma już od pierwszej chwili stałą strukturę, czyli kod genetyczny: jest człowiekiem i to człowiekiem niepodzielnym jako jednostka, wyposażonym we wszystkie właściwe sobie cechy. Od chwili zapłodnienia rozpoczyna się cudowny bieg życia każdego człowieka, którego jednak wszystkie wielkie zdolności wymagają czasu na właściwe uporządkowanie i przygotowanie się do działania”⁴⁰.

25 stycznia 1983 papież Jan Paweł II ogłosił nowy Kodeks Prawa Kanonicznego. Status *nasciturus* nie uległ jednak zmianie i jest on taki sam, jak w poprzednim Kodeksie, podobnie jak sankcja za przerwanie ciąży, za co nowy Kodeks, identycznie jak poprzedni, przewiduje karę ekskomuniki z mocy samego prawa, a zatem niezależnie od wymierzenia kary w formie wyroku czy orzeczenia, popada się w karę przez sam fakt dokonania aborcji⁴¹. Co więcej w karę ekskomuniki popadają także te osoby, które przyczyniły się do dokonania zabiegu i bez których zabieg nie doszedłby do skutku, niezależnie od tego czy aktywnie uczestniczyły w samym zabiegu spędzenia płodu czy też namawiały matkę do usunięcia ciąży⁴², co oznacza, że nawet jeżeli osoba ułatwia swoim działaniem dokonanie aborcji, jednak bez

³⁸ Tamże, n. 2.

³⁹ Por. tamże, n. 20.

⁴⁰ Tamże, n. 13.

⁴¹ Por. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984 [dalej cyt.: KPK/83], kan. 1398.

⁴² KPK/83, kan. 1329 p. 2.

jej udziału wywołanie poronienia i tak by nastąpiło nie podlega ona karze ekskomuniki. Należy także zauważyć, że aborcja jest czynem skutkowym, materialnym, a więc możemy mówić o przestępstwie tylko wtedy, jeżeli zaistnieje skutek, czyli dziecko rozwijające się w łonie kobiety zostanie zabite. Jednocześnie spędzenie płodu należy do kategorii przestępstw umyślnych, co oznacza, że nie dopuszcza się przestępstwa osoba, której działanie nie było skierowane na osiągnięcie celu, jakim jest zabicie płodu, mimo że istniało niebezpieczeństwo wywołania poronienia⁴³.

2.3. *Nasciturus* w nauczaniu Jana Pawła II

Papież Jan Paweł II w niemalże każdym przemówieniu i dokumencie podkreślał godność osoby ludzkiej i jej prawo do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Mimo że Ojciec Święty zgadzał się z doktryną i nauczał, że nie wiemy kiedy płód otrzymuje duszę, to jednocześnie podkreślał, że tym bardziej powinniśmy chronić nie-narodzone dziecko, ponieważ „jest ono słabe i bezbronne do tego stopnia, że jest pozbawione nawet tej znikomej obrony, jaką stanowi dla nowo narodzonego dziecka jego błagalne kwilenie i płacz”⁴⁴. Ojciec Święty często akcentował, że życie ludzkie rozpoczyna się od chwili poczęcia, bo już wtedy określone są cechy istoty rozwijającej się w łonie kobiety⁴⁵. Na uwagę zasługuje jeden z akapitów Katechizmu Kościoła Katolickiego, opublikowanego w 1992 roku na podstawie zarządzenia papieża Jana Pawła II, który odwołuje się nie tylko do zagadnienia animacji płodu, ale także stwierdza, że od momentu poczęcia człowiek posiada duszę rozumną⁴⁶. Treść tego akapitu jest zaskakująca, jednak wydaje się, że miało z niego wynikać tyle, że człowiek od momentu poczęcia zwrócony jest do Boga, a kwestia animacji płodu miała zostać nierozstrzygnięta, co należy wnioskować

⁴³ Por. O. NAWROT, dz. cyt., s. 182.

⁴⁴ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Evangelium Vitae*, w: *W trosce o życie...*, n. 58.

⁴⁵ Por. tamże, n. 60.

⁴⁶ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1711, Poznań 2002, s. 417.

z innych dokumentów Kościoła, które w żaden sposób nie określają chwili animacji płodu⁴⁷.

Zakończenie

Pierwszym i niezbywalnym prawem każdej istoty ludzkiej jest prawo do życia, od momentu poczęcia, aż do naturalnej śmierci. Kościół katolicki w obecnym ustawodawstwie nie wskazał wprost momentu, w którym dokonuje się animacja płodu ludzkiego, bowiem jest to niemożliwe do określenia z uwagi na filozoficzno-teologiczny charakter problemu, którego nie sposób rozwiązać na podstawie jakichkolwiek badań naukowych. Magisterium Kościoła opowiada się jednak za poglądem głoszącym, że skoro nie sposób zbadać powyższej kwestii i dojść tym samym do pewności odnośnie do momentu, w którym następuje uduchowienie istoty ludzkiej, należałoby przyjąć, że następuje to w chwili poczęcia, co pośrednio potwierdza dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi Panny. Mimo braku pewności i dowodów co do momentu animacji płodu ludzkiego, Kościół katolicki głosi pogląd, zgodnie z którym kwestia ta pozostaje drugorzędna w przypadku dyskusji nad dopuszczalnością aborcji, bowiem nikt nie ma prawa zabijać drugiego człowieka, zwłaszcza bezbronnego, a takim niewątpliwie jest człowiek na etapie życia prenatalnego.

The moment of fetal animation as part of the discussion on the permissibility of abortion in the Catholic Church

There is no doubt that a being who is conceived in the womb of a woman is a human being from the very beginning. It would be erroneous to say that an embryo or fetus are names of separate species. An embryo is always an embryo of something, so in the case of a human being, we talk about the human embryo, and in the subsequent stages of development about the embryo of man and the fetus of man. However, the other thing remains the moment of the spiritualization of a developing human being, with whom the abortion supporters closely link the possibility of spending the fetus.

⁴⁷ Por. O. NAWROT, dz. cyt., s. 189.

In determining the moment when fetal animation takes place, no scientific research will help, because this issue is purely spiritual. However, it should be remembered that speaking about a human being, we can not exclude at any stage of her development of her having a soul, and therefore the argument that there is no certainty that the soul has a soul can not be an argument in favor of abortion.

The article presents the position of the Catholic Church in relation to fetal animation over the centuries, beginning with antiquity and ending with modern times. It is noteworthy that this position was extremely different in particular epochs, and irrespective of the position of the Church's Magisterium, opinions of the doctrine were different. At present, the Church recognizes that it is impossible to determine the moment of spiritualization scientifically, but nevertheless, one should lean towards the assertion that man receives the soul at the moment of conception, and certainly rejects the view that abortions can be made at the initial stage of pregnancy.

SŁOWA KLUCZOWE: aborcja; animacja płodu; dusza; istota ludzka; nasciturus; nienarodzony; poczęcie; uczłowiczenie; uduchowanie; zapłodnienie

KEYWORDS: abortion; conception; fertilization; fetal animation; human being; humanization; nasciturus; soul; soulfulness; unborn

NOTA O AUTORZE:

MGR LIC. NATALIA SMOLIŃSKA – asystent w Katedrze Prawa Polskiego i Międzynarodowego na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.